

**Maryjo, Służebnico Pańska, spraw,
aby wszystkie narody podjęły pokutę i nawrócenie
dla uproszenia Bożego miłosierdzia dla całego świata.**

Pewien rybak postanowił odwiedzić swojego przyjaciela mieszkającego po przeciwnej stronie jeziora. Zmierzch, który właśnie zapadł, nie stanowił dla niego żadnej przeszkody, bo światła z domostwa przyjaciela kładły się szeroko na spokojnej wodnej tafli.

Rybak wszedł do łodzi i chwycił wiosła. Zasapał się, ale drogi mu nie ubywało. Przyłożył się do wiosłowania jeszcze bardziej. Minęła godzina, dwie, a drugi brzeg wydawał się być wciąż tak samo daleko. Zmęczony rybak odłożył wiosła, by w drzemce odnaleźć siły. Gdy się ocknął, już świtało. Rozejrzał się rozespany i dopiero wtedy spostrzegł, że zapomniał odwiązać solidną linę, którą jego łódź była zacumowana na przystani.

Nawrócenie jest niczym innym, jak tylko zbliżeniem się do Chrystusa. Na nic się jednak zdadzą najszczerze chęci, jeśli człowiek wpierv nie zerwie wszystkiego, co wiąże go i krępuje w świecie grzechu i zaniedbania. Pokuta to nic innego, jak tylko zerwanie więzów, utrudniających nam spotkanie z Panem.

Pokuta wydaje się być dzisiaj czymś staroświeckim. Nieśluszenie. Warto przypomnieć, czego na jej temat uczył starożytny Kościół.

Na pokutę składają się trzy elementy: post, modlitwa i jałmużna.

Post kieruje spojrzenie człowieka na siebie: ja muszę się ograniczyć, zapłnować nad sobą, swymi żądaniami.

Modlitwa wynosi go ku górze, na spotkanie z Bogiem. Jałmużna otwiera jego oczy i serce na bliźniego i jego potrzeby.

Marcowa intencja MI przyzywa wstawiennictwa Maryi w przekonaniu o potrzebie pokuty nie tylko całych narodów, ale nade wszystko każdego z nas. Bo pokutę, podobnie jak przemianę świata, zaczyna się od siebie.



TEMAT: NARODZINY KOŚCIOŁA

TEKST PISMA ŚWIĘTEGO:

J 19, 23-30

Żołnierze zaś, gdy ukrzyżowali Jezusa, wzięli Jego szaty i podzielili na cztery części, dla każdego żołnierza jedna część; wzięli także tunikę. Tunika zaś nie była szyta, ale cała tkana od góry do dołu. Mówili więc między sobą: Nie rozdierajmy jej, ale rzućmy o nią losy, do kogo ma należeć. Tak miały się wypełnić słowa Pisma: Podzielili między siebie szaty moje, a o moją suknię rzucili losy. To właśnie uczynili żołnierze. A obok krzyża Jezusowego stały: Matka Jego i siostra Matki Jego, Maria, żona Kleofasa, i Maria Magdalena. Kiedy więc Jezus ujrzał Matkę i stojącego obok Niej ucznia, którego miłował, rzekł do Matki: Niewiasto, oto syn Twój. Następnie rzekł do ucznia: Oto Matka twoja. I od tej godziny uczeń wziął Ją do siebie. Potem Jezus, świadom, że już wszystko się dokonało, aby się wypełniło Pismo, rzekł: Pragnę. Stało tam naczynie pełne octu. Nałożono więc na hizop gąbkę nasączoną octem i do ust Mu podano. A gdy Jezus skosztował octu, rzekł: Dokonało się! I skłoniwszy głowę, oddał ducha.

NAUCZANIE KOŚCIOŁA

Pius XII, Encyklika *Haurietis aquas*

Kościół zrodził się z rany Serca Zbawiciela i stał się zarządcą Krwi zbawczej, rozdawcą Sakramentów świętych, stąd dzieci Kościoła czerpią wyższe życie, jak o tym czytamy w Liturgii świętej: *Ex Corde scisso Ecclesia Christo jugata nascitur - z rany Serca rodzi się Kościół złączony z Chrystusem - ze Serca rozdajesz łaski*".

Z PISM ŚWIĘTEGO MAKSYMILIANA:

Akt poświęcenia się NMP Niepokalanej

Pisma, t. 1, s. 89-90

Użyj także, jeżeli zechcesz, mnie całego, bez żadnego zastrzeżenia do dokonania tego, co o Tobie powiedziano: "Ona zetrze głową twoją", jako też "Wszystkie herezje samaś zniszczyła na całym świecie", abym w Twych niepokalanych i najmiłociwszych rękach stał się użytecznym narzędziem do zaszczepienia i jak najsilniejszego wzrostu Twojej chwały w tyłu zbłąkanych i obojętnych duszach, a w ten sposób do jak największego rozszerzenia błęgiego Królestwa Najświętszego Serca Jezusowego: albowiem gdzie Ty wejdiesz, tam łaskę nawrócenia i uświęcenia wypraszasz, przez Twoje bowiem ręce wszelkie łaski z Najśłodszego Serca Jezusowego na nas spływają.

WYJAŚNIENIE TEKSTÓW:

Testament z krzyża

Scena z Ewangelii św. Jana, która rozegrała się na Golgocie często nazywana jest Testamentem z krzyża. Oto umierający na krzyżu Jezus wypowiada swoje ostatnie słowa: „Niewiasto oto syn Twój” – „Oto Matka twoja”. Są one skierowane do dwóch najbardziej kochanych przez niego osób: Maryi i Jana. Czy jest to jedynie wyraz synowskiej miłości, która chce zapewnić Matce dalszy byt pod opieką umiłowanego ucznia? Czy też scena ta wyraża głębszą myśl teologiczną?

Wesele w Kanie – scena pod krzyżem

Aby zrozumieć głęboką treść sceny pod krzyżem należy zestawić ją ze znaną nam już sceną wesela w Kanie Galilejskiej. Obie są bowiem do siebie bardzo podobne. W obu występują te same osoby: Jezus, Matka, uczniowie. W obu Maryja nie jest nazwana imieniem własnym, ale określa się ją mianem: „Matka Jezusa” lub „Jego Matka”. W obu scenach Jezus nazywa Maryję „Niewiastą”. Wreszcie zarówno w jednej, jak i drugiej powraca temat: „godziny Jezusa”, tyle że w Kanie Galilejskiej godzina ta jeszcze nie nadeszła, a na Golgocie właśnie się dopełnia. Godzina Jezusa o której jest mowa to godzina śmierci i zmartwychwstania Chrystusa. Te dwie wielkie sceny w Ewangelii św. Jana tworzą jakby klamrę spinającą całą publiczną działalność Jezusa, która zaczyna się od pierwszego cudu jakiego dokonał w Kanie Galilejskiej, a kończy śmiercią i zmartwychwstaniem Zbawiciela na Golgocie. Misja Jezusa wypełniła się od początku do końca.

Niepodzielona suknia

Wypowiedzenie przez Jezusa słów testamentu z krzyża wiąże się bezpośrednio ze sceną poprzedzającą – rzucaniem losów o suknię Jezusa. Ta niepodzielona tunika, o którą żołnierze grają w kości jest symbolem jedności Kościoła - wspólnoty Ludu Bożego. Przedstawicielami tej nowej wspólnoty pod krzyżem są Maryja i Jan. Tak jak niepodzielona tunika Jezusa jest symbolem jedności Kościoła, tak scena przedstawiająca Maryję i Jana jest ilustracją tej jedności. Pismo, a więc wszystkie prorockie zapowiedzi o Jezusie zawarte w ST wypełniły się w sposób doskonały wówczas, gdy misja jaką Ojciec zlecił Synowi została doprowadzona do samego końca. A stało się to dopiero wówczas, gdy Jezus wisząc na krzyżu wypowiedział słowa: „oto syn Twój, oto Matka twoja”.

Duch Święty i narodziny Kościoła

W następnym fragmencie Ewangelii czytamy, że konając Jezus „oddał ducha”. Teologowie widzą w tym geście symboliczne przekazanie DŚ Kościołowi. Z przebitego włócznią boku Jezusa wypłynęła krew i woda, które symbolizują dary Jezusa dla Kościoła: Eucharystię i chrzest. W ten sposób z boku Jezusa rodzi się Kościół – Nowy Lud Boży, którego przedstawicielami są Maryja i Jan.

ROZWAŻANIE:

Najświętsze Serce Jezusowe

Teologiczna myśl o narodzinach Kościoła w momencie śmierci Jezusa na krzyżu była obecna w nauczaniu Ojców Kościoła od dawna. W naszych czasach została przypomniana poprzez nabożeństwo do NSPJ. Papież Pius XII w encyklice o kulcie Serca Jezusowego „Haurietis aquas” przypomina, że ze zranionego boku Jezusa, z Jego otwartego serca, z którego wypłynęła krew i woda - narodził się Kościół. Krew jest symbolem Eucharystii, woda sakramentu chrztu. Św. Augustyn pięknie interpretuje tę scenę: tak, jak Ewa narodziła się z boku śpiącego Adama, tak „drugi Adam”- Jezus, „zasnął” na krzyżu, aby z jego otwartego boku narodził się Nowy Lud Boży.

Duch Święty darem dla Kościoła

Symbolika narodzin Kościoła z przebitego Serca Jezusa ma sens jedynie wówczas, gdy przyjmie się, że w chwili skonania Jezus przekazał Kościołowi DŚ. Bez Ducha bowiem nie może istnieć żadne życie. Duch Święty daje życie nowej wspólnotcie Ludu Bożego. Przy narodzinach Kościoła jest też miejsce dla Maryi. Tak jak przy poczęciu i narodzinach Jezusa obecna była NMP, tak również była obecna w sposób aktywny przy narodzinach Kościoła – Mistycznego Ciała Chrystusowego. Dzięki temu Matka Chrystusa jest również i naszą Matką.

Akt poświęcenia NMP Niepokalanej

Wiedział o tym doskonale św. Maksymilian Kolbe. W centrum aktu poświęcenia Niepokalanej, Maksymilian postawił troskę o rozszerzenie królestwa Najświętszego Serca Jezusowego. Tego samego Serca, które zostało przebite na krzyżu włócznią, tego samego Serca z którego narodził się Kościół. Maksymilian chciał rozszerzenia i umocnienia Królestwa NSPJ, ale chciał, aby dokonało się to przez pośrednictwo Maryi Niepokalanej. Świadczy to o tym, że Maksymilian doskonale rozumiał rolę jaką spełniła Maryja przy narodzinach Kościoła. Rozumiał również, może jak nikt inny, rolę jaką Maryja nadal pełni wobec Kościoła i jego dzieci jako nasza Matka.

PYTANIA:

1. Jaki jest związek pomiędzy weselem w Kanie, a sceną pod krzyżem?
 2. Co oznacza niepodzielona suknia Jezusa?
 3. Wyjaśnij sens otwartego boku Jezusa z którego wypłynęły krew i woda?
 4. Co oznaczają słowa „oddał Ducha”?
 5. Jaka była rola Maryi przy narodzinach Kościoła?
 6. Jaką rolę pełni Maryja wobec Kościoła dzisiaj?
 7. Kim jest Maryja dla mnie osobiście?
-